

REJENT HENRYK DRZEWIECKI

STUDJA I MATERJAŁY DO DZIEJÓW NOTARJATU W POLSCE

CZĘŚĆ II



DOMNIEMANIA ODNOŚNIE AKTÓW NAJDAWNIEJSZYCH,
A TAKŻE ODNOŚNIE STOSUNKU SĄDÓW KASZTELAŃ-
SKICH ORAZ KANCELARYJ SEJMOWYCH DO SĄDOW-
NICTWA DOBROWOLNEGO. O JĘZYKU W AKTACH SĄ-
DOWNICTWA DOBROWOLNEGO W DAWNEJ POLSCE.
DAWNE SĄDOWNICTWO DOBROWOLNE SĄDÓW WIEJ-
SKICH. AKTA ŁAWNICZE STAREJ WARSZAWY. PUNKTY
WYTYCZNE W SPRAWIE BADAŃ ARCHIWALNYCH NAD
POLSKIM SĄDOWNICTWEM DOBROWOLNEM.

SKŁAD GŁÓWNY U GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA
1928

1000-4

DRUK ST. NIEMIRY SYN i S-ka
Warszawa, Pl. Napoleona 4, tel. 76-40
Pod zarządem Józefa Puchalskiego

Studja i materiały do dziejów notariatu w Polsce.

C Z Ę Ś Ć II.

Domniemania odnośnie aktów najdawniejszych, a także odnośnie stosunku sądów kasztelańskich oraz kancelaryj sejmowych do sądownictwa dobrowolnego.—O języku w aktach sądownictwa dobrowolnego w dawnej Polsce. Dawne sądownictwo dobrowolne sądów wiejskich. Akta ławnicze starej Warszawy. Punkty wytyczne w sprawie badań archiwalnych nad polskiem sądownictwem dobrowolnem.

Ź R Ó D Ł A.

Historja prawa polskiego — J. W. Bandtkie-Stężyński;

Historja źródeł dawnego prawa polskiego — Stanisław Kutrzeba;

Dawny proces polski — Józef Rafacz;

Zarys dziejów notariatu w Polsce — Henryk Drzewiecki;

Studja i materiały do dziejów notariatu w Polsce, część I — Henryk Drzewiecki;

Najstarsza księga sądowa wsi Trześniowa — Helena Polaczkówna;

Księgi sądowe wiejskie — Bolesław Ulanowski (Starodawne prawa polskiego pomniki t. XI i XII);

Księgi ławnicze miasta starej Warszawy z XV wieku, wydanie Warszawskiego Archiwum Głównego;

Charakterystyka prawa prywatnego polskiego — Przemysław Dąbkowski.

Domniemania odnośnie aktów najdawniejszych, a także odnośnie stosunku sądów kasztelańskich oraz kancelaryj sejmowych do sądownictwa dobrowolnego w dawnej Polsce.

Najdawniejszym pomnikiem pisma w Polsce są kościelne tablice, tak zwane paschalne, sięgające końca wieku dziesiątego, najdawniejszy zaś z dotychczas znanych urzędowo sporządzony umowny akt piśmienny sięga roku 1088; jest to akt działu majątku spadkowego po Adrjanie z Lubomirza, zeznany przed wojewodą krakowskim Sieciechem; być może, że w archiwach znalazłyby się akta z czasów jeszcze dawniejszych. Tablice paschalne z X i XI wieku nas nie doszły, zachowała się jedna z wieku XII, zwana lubińską; pomienione tablice nazywały się dla tego paschalnemi, że obok dat rocznych wskazywały datę wielkanocną, według której regulowały się daty innych świąt ruchomych; tablice takie znajdowały się po większych kościołach; umieszczano w nich także wzmianki o ważniejszych wypadkach, przedstawiały więc sobą kronikę historyczną.

Jeżeli pismo stosowane było przez duchowieństwo w tablicach paschalnych już od końca wieku X, to mogło być ono używane i do umów, zeznawanych w tejże epoce przed królem, księciem, wojewodą, czy też biskupem; redaktorami tych aktów mogły być naogół tylko osoby duchowne, gdyż z tej sfery początkowo rekrutowali się pisarze; domniemanie takie potwierdza poniekąd ta okoliczność, że pomieniony akt działu ziemi sięga jeszcze roku 1088, — a więc tylko stulecie dzieli go od czasu powstania tablic paschalnych.

Według Dogiela i Jana Wincentego Bandtkiego, umowy, dotyczące własności ziemskiej, sięgają roku tysiącznego. Mogły to być działy, darowizny, a nawet i sprzedaż, gdyż pieniądze metalowe zaczęły obiegać ziemie polskie około roku tysiącznego.

Najnowsze badania: Grodeckiego, Tymienieckiego, Maleczyńskiego i innych uczonych stwierdzają, że przed wprowadzeniem do miast polskich prawa niemieckiego, jeszcze nadługo przed wiekiem XIII, powstały osiedla miejskie, czyli zawiązki

miast, które miały swój rodzimy ustrój ekonomiczny i administracyjno-sądowy. W takich zawiązkach miast, gdy znajdowały się one w korzystnym położeniu, powstawał stały targ.

Przed wprowadzeniem prawa niemieckiego w Polsce było dziewięćdziesiąt pięć stałych punktów targowych (Dr. Maleczyński), które posiadały pewną odrębność prawną w postaci instytucji sędziego targowego, który, zapewne, był zastępcą kasztelana grodowego, sprawiając sądy na targach nad ludnością wiejską i napływową.

W owych czasach, poprzedzających wiek XIII, najprawdopodobniejszą dobrowolną transakcją, należącą do jurysdykcji sędziów targowych, względnie kasztelanów, mogła być pożyczka w formie aktu, zeznawanego przed sądem grodowym, targowym czy kasztelańskim, względnie pokwitowanie takiej pożyczki.

Każdy zamek miał kasztelana na czele, który w obrębie swojej kasztelanji, to jest: grodu, przyległych włości i pobliskich osiedli, jurysdykcję sprawował. Kasztelan załatwiał osobiście lub przez swoich sędziów sprawy większe i pomniejsze.

Kwestja, czy sądy kasztelańskie wogóle służyły i do przyjmowania aktów dobrej woli, pozostaje dotychczas niewyjaśniona. Również niewyjaśniono, czy kancelarje sejmowe przyjmowały akta dobrej woli, chociaż z ustawy z roku 1576 (V. L. II f. 939 i 940) należy wnioskować twierdząco, albowiem prawo zwykle było poprzedzane przez praktykę życiową. Pomieniona ustawa głosi, że w kancelarji walnego sejmiku koronnego każdemu wolno kontrakty na wieczność spisywać.

Na powyższe kwestje odpowiedzieć mogłyby wyczerpujące badania archiwalne.

O języku w aktach sądownictwa dobrowolnego w dawnej Polsce.

Językiem aktów sądowych, a więc i aktów sądownictwa dobrowolnego, zeznawanych w dawnej Polsce przed: królem,

księcie, wojewoda, generalnym starostą wielkopolskim, notariuszem cesarskim, notariuszem apostolskim, kancelarją miejską, metryką (kancelarją) królewską, trybunałem sądowym oraz sądem ziemskim, grodzkim czy wiejskim, — był od początku powstania tych aktów naogół język łaciński. Używano też w drodze wyjątku w aktach sądowych języków: czeskiego, ruskiego, litewskiego, niemieckiego oraz polskiego.

Ustawa z roku 1543 dopuszcza w aktach sądowych język polski narówni z łaciną, która, naogół utrzymała się do końca istnienia dawnej Rzplitej. Ustawa ta głosi: *Ut autem citationes ita controversias decreta et inscriptiones. liberum est unicuique Polonica lingua scribere, hoc tamen perpetuum sit, ut tam inscriptiones Terrestres, quam illa omnia in acta Polonice vel Latine inscribantur, proptereaue Notarii Terrestres debent assistere actis sub amissione officii* (V L. t. I, f. 582).

Pomieniona ustawa z roku 1543 została potwierdzona przez ustawę z roku 1764 (V. L. t. VII, f. 204), gdzie powiedziano, że „*acta wszystkie publiczne językiem tylko Polskim i Łacińskim, a nie inszym, expedjować obiecujemy*“.

Język polski, jako obowiązkowy, zaprowadzono w roku 1563 w aktach sądowych ziemi oświęcimsko-zatorskiej, co trwało do 1616 roku, kiedy i tu ustanowiono język łaciński.

W niektórych aktach sądowych, w języku łacińskim pisanych, znajdują się zwroty lub terminy polskie. Jak zaznaczyłem w mej pracy „Zarys dziejów notariatu w Polsce“ (str. 7), z księgi sądowej ziemi Płońskiej (1400 — 1417), w opracowaniu prof. Marcellego Handelsmana, widać, że tekst łaciński aktów jest przeplatany zwrotami języka staropolskiego; wyrazy staropolskie zostały wraz z tłumaczeniem na nowopolski podane przez prof. Handelsmana w skorowidzu, złączonym do księgi.

Od roku 1792 język polski zaczął wyłącznie obowiązywać w aktach sądowych. W tomie IX V. L. ustawa o ustroju sądu ziemiańskiego (art. VI, 6-to, 2) głosi: „*Aktykacje, przyznania i suscepty w Polskim języku przyjmować, tudzież i tranzakcje wszelkie, w czasie nieprzytomności sądu*“ — „*pisarza aktowego szczególnym obowiązkiem będzie*“.

Język ruski w aktach w aktach sądowych był używany od końca XVI wieku na Rusi w województwach: wołyńskim, bractawskim, kijowskim, (później w czernihowskim), które, jednakże, od 1768 roku miały używać języka polskiego przynajmniej w wyrokach trybunału. W wieku XVII i XVIII na Podlasiu akta, przez strony wnoszone, pisane były po polsku. Język ruski był ustanowiony w aktach przez Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego; w rozdziale IV (art. I) tego statutu powiedziano, że akta mają być pisane literami i wyrazami ruskimi; pisano też je po rusku alfabetem łacińskim. Przed statutem pisano akta i po litewsku. Na mocy reskryptu Zygmunta I, z roku 1540, dla Kowna, do czynności sądowych dopuszczono język litewski narówni z polskim.

W ordynacji Xięstwa Inflanckiego z roku 1677 (V. L. V, f. 484) powiedziano: „protestacje, pozwy, dekreta, po Polsku in omnibus subselliis specificate pisane być mają“. Wcześniejsze, bo z roku 1582, konstytucje inflanckie (V. L. t. II, f. 1041) głoszą, że pisarze umów, czyli „publici tabelliones“, na zjazdach sądowych wedle potrzeby obierani być mają. Termin ten „publici tabelliones“ raz tylko zdarzyło mi się spotkać w wydaniach Volumina Legum.

Ziemie: zatorska, oświęcimska i siewierska z pod panowania Polski przeszły czasowo pod panowanie Czech, lecz w drugiej połowie wieku XV powróciły do Polski. W tych śląskich ziemiach rządzono się przez czas jakiś prawem śląskiem, które powstało pod wpływem praw: niemieckiego, czeskiego i polskiego, a sądowe akta pisano po czesku.

Około połowy wieku XVII pisarz ziemski zatorski, Jan Piarszowski, przetłumaczył z języka czeskiego na polski księgi sądowe oświęcimskie (z lat 1440 — 1557) i zatorskie (z lat 1490 — 1562).

Od roku 1564, to jest od chwili przyjęcia prawa polskiego, księgi sądowe w ziemiach oświęcimskiej i zatorskiej zaczęto prowadzić na wzór sądów polskich.

W roku 1625 do sądów księstwa siewierskiego wprowadzono, jako urzędowy, język polski; należy przypuszczać, że i tu niedługo przetrwał język ojczysty, ustępując miejsca łacinie.

Dawne sądownictwo dobrowolne sądów wiejskich.

Osobna wzmianka należy się księgom dawnego sądu wiejskiego; dotychczas znane powstały w epoce Jagiellońskiej; dotyczyły one jurysdykcji sądu, składającego się z sołtysa, względnie wójta z ławnikami, lub też jurysdykcji pana w charakterze sędziego.

Pomienione księgi nazywano: registra scabinorum, libri actorum et iudiciorum, acta actorum, registra spraw gromady, księgi gromadzkie, protokoły gromady.

Najstarsze księgi wiejskie sięgają wieku XV; powstają one we wsiach, lokowanych na prawie niemieckim, początkowo pisane były po łacinie, w drodze zaś wyjątku po niemiecku (wieś Krzemienica 1451 — 1584) lub z dodatkiem niemieckiego (wieś Krościenko); od wieku XVI księgi wiejskie zaczęto prowadzić po polsku; jedna księga wystarczała nieraz na kilka stuleci; zawierają te księgi, w porządku chronologicznym, akta spraw spornych i niespornych: rezygnacyj, zeznań długów, pokwitowań, testamentów, zapisów posagowych; w niektórych wsiach (Sucha) akta sądownictwa niespornego miały osobne księgi; we wsi Trześniowie akta sądowe za lata 1419 — 1842 obejmują pięć ksiąg; księga wsi Krościenka zaczyna się od roku 1408.

Zatrzymamy się dłużej na najstarszej księdze wsi Trześniowa, położonej w Małopolsce; przytaczam poniżej niektóre akta z tej księgi, sądownictwa dobrowolnego dotyczące, korzystając z materiału, jaki zawiera praca Heleny Polaczkówny pod tytułem „Najstarsza księga sądowa wsi Trześniowa 1419—1609“. Tytuł pomienionej księgi w oryginale brzmi: „Księga gromadzka wsi Trześniów 1419 — 1609“, a po łacinie „Liber iudiciorum bannitorum villae, quae nuncupatur Trześniów ab. an. 1419 ad an. 1609“, czyli „Księga sądów gaynych wsi, zwanej Trześniów

od roku 1419 do roku 1609". Sąd wiejski zwie się tu *judicium bannitum* lub *gajny sąd*.

W czasach odległych *gaje* służyły miejscem zgromadzeń, wieców, sądów; dzięki temu termin „*gayny*“, *zagajony*, został stosowany w późniejszym sądownictwie polskim.

Bannum jest to termin średniowieczny, obcego pochodzenia, oznaczający władzę czy jurysdykcję. J. W. Bandtkie w swej *Historji Prawa Polskiego* (str. 29) mówi: „U Normanów „*span*“ oznaczało wyrocznie, a „*ban*“, „*bannos*“, „*bannum*“, „*banale*“ są w ścisłym podobno pokrewieństwie. „*Bannos*“ znaczyło u starożytnych Italów, może Wenedów Adriatyckich — władcę, pana. — *Judicium bannitum* był to niższy sąd mieszczańsko-włościjański, który aktów, ziemi szlacheckiej dotyczących, nie obejmował.

Sądownictwo włości i miast królewskich trzymało się względnie niezależnie przy nadaniu początkowem, aczkolwiek i tu starostowie czy dzierżawcy (*tenutarius*, *obligatorius capitaneus*) dążyli do ograniczenia praw i swobód ludności; włościanie po dobrach prywatnych, świeckich czy duchownych, zależni byli całkowicie od swych panów, stojąc pod ich prawem i sądem nieograniczenie.

Tradycja królewszczyzn dotychczas żyje w narodzie; włościjan byłych wsi królewskich obecnie jeszcze w starostwie Pułtuskim nazywają „królami“.

Sąd Trześniowski sądził według *ius Teutonicum* nie bez wpływu, oczywiście, prawa ojczystego. W aktach figuruje: *ius maydoburskye*, *niemeczkye*, *trześniowskie*, *Almanicum*, *Meydoburgienese*, *Crosnense*, *duplum terrestre et Almanicum*, to jest podwójne i ziemskie i niemieckie. Sam sąd zwie się: *judicium banitum*, *judicium banitum legale*, *major alias ryk*, *magnum et generale*, *judicium causa necessitatis*, *necessarium*, *particulare*, *scabinale*, prawo *zagayone*, zupełne, *gayne*, *szad* (sąd) *zagaiony*, wielkie, okoliczne, potrzebne, *schaczka prawa*, *non banitum sed ex iussu ac mandato domini*, prawo za rozkazaniem Jego Mości. W czasach późniejszych sąd zwał się: *contestatum*, *judicium*, *taxa*, *registrum*. Akta przedstawione są czasem

w krótkiej formie, w formie zapiski, a czasem w formie obszerniejszej, zupełnej; komplet sądzący nie zawsze bywa oznaczony z imienia i nazwiska jego członków.

O komplecie sądowym mówią następujące zwroty: *coram nobis sedentibus pro tribunale et iudicio*, to jest wobec nas, zasiadających w trybunale i sądzie, *coram nobis sedentibus iuratis*, to jest wobec nas zasiadających przysięgłych, *in scamno sedentes*, to jest na ławie zasiadający lub ławnicy.

Wójt o sobie mówi: *jus feci*, lub *sub me*. Sąd wiejski nosił tylko pozornie cechy samodzielności; sądownictwo było przeważnie patrymonjalne, zależne od dziedzica, dzierżawcy królewskiego lub jego włodarza (*factor*, *procurator*); transakcji kupna na rzecz kmiecia dokonywał dziedzic lub jego wódz przed sądem wiejskim, wójtowskim, lecz dopiero za pozwoleniem dziedzica wolno było umocnić ją wpisem do rejestru.

Wójt zwie się *generalis* lub *viceadvocatus*, rzadziej *iudex*, *advocatus*; faktycznie był wójtem dziedzic (dzierżawca królewskiej ziemi); wybór wójta i ławników był uzależniony częściowo od dzierżawcy, częściowo zaś od gromady i jej o kandydacie opinii.

Ławnicy (ławyczni, przysiedniki) zwą się *scabini iurati*, *assessores* lub *fideiussores*. Kompletna ława składała się z siedmiu ławników i wójta; zmniejszona — z pięciu lub czterech, na przykład, kiedy komplet udawał się do mieszkania kmiecia w celu przyjęcia testamentu.

Pospólstwo, gromada służy niejako świadkiem zeznanego aktu (*hoc patet communitati*), choć najlepszym dowodem służył rejestr (nalazł *in regestrio antiquo*), wobec czego strona zainteresowana dbała o wniesienie umowy czy sprawy do rejestru (*dedit se introduci in registrum*, *fecit inscribere in registrum*, *admisit sibi acticationem in registrum*, *notari in registrum petivit*, *fecit memoriam dominis*, *iuratis introduxit ad librum suo grosso*, *fecit, sibi inscriptionem propter meliorem memoriam*) i w tym celu składała grosz, jako opłatę sądową, która zwała się: *ius scabinale et testimoniale*, „szepeszelińki“ *sepslingum*, *solidum scabinale*, *memoriale*, *grossus superscriptionis*.

Zapiski rządowe zrzadka wspominają o pisarzu, zasługi którego, oraz rola, jako redaktora aktów i instruktora sądu wiejskiego, były także, jak pisarze sądu ziemskiego czy grodzkiego, a może nawet i większe ze względu na mniej oświecony skład sądu. Sprawy załatwiano na rokach sądowych; roki były: wielkie czyli ryk (*judicium magnum, generale*), zwykle,, mniejsze (*judicium parvum, particulare*), wyłożone (*ad terminos deputatos*), w razach nadzwyczajnej potrzeby potoczne albo potrzebne (*causa necessitatis banitum, ardua in negociacione*). Sądy zwyczajne zagajał wójt, odbywały się w karczmie (*in taberna*), sądy zaś wielkie dziedzic, lub jego włodarz; we dworze (*in curia*).

Wójt używał formuły: *banitum fuit per me viceadvocatum*, dziedzic: *fuit celebratum per me generosum dominum*. Posiedzenia sądowe odbywały się w Trześniowie zwykle we wtorki; sprawy jurysdykcji niespornej, zeznania aktów odbywały się przeważnie na sądach zwyczajnych; zapiski trześniowskiego sądu wspominają o woźnym (*ministerialis*).

W aktach spotykamy: bliższść rodzinną do pierwokupu, litkup, oddanie nieruchomości przez podanie zielonej gałęzi. Wypicie litkupu (*marcipotum, almasium*) czy podanie gałęzi (*sub ramo, cum ramo, dedit ramum, resignaverunt agrum cum ramo iuxta juris formam*) często towarzyszą tranzakcjom.

Sprzedaż nieruchomości zwykle kończy się zwrotem, zwalnającym nieruchomość od prawa pierwokupu ze strony sprzedawcy (*wyszeka się wszystkiego ze krwya swoya, liberat a se et a legitima a pueris et ab amicis suis consaguineis*).

Pierwsza księga trześniowska do połowy XVI wieku jest prowadzona wyłącznie po łacinie; pierwszy akt notowany po polsku dotyczy roku 1551. Akta wcześniejsze, po łacinie pisane, zrzadka są usiane przez wyrazy staropolskie.

Najdawniejsza księga sądu trześniowskiego ma format dutki (podłużny a wąski); papier ma znaki wodne; z rokiem 1586 przyjęto w księdze styl nowy, który w tymże czasie był zaprowadzony powszechnie w całej Polsce.

Początkowe zwroty w aktach sądowych wsi Trześniowa są także jak i w aktach sądowych grodzkich czy ziemskich: *coram (nobis) iudicio bannito veniens etc.*, ale figurowało wiele też innych formuł: *coram nobis iudicio in bannito*, *coram nobis advocato et scabinis*, *coram nobis advocato et semptem scabinis alias gayny szant*, *de anno domini N. N. coram nobis viceadvocato et septem juratis*, roku bożego, stanąwszy oblicznie, za prawem zagayonem, które się działo roku bozego NN, stał się jest targ miedzi uczciwimi. Zdarzają się akta łacińsko-polskie, mieszane; początek po łacinie, zakończenie po polsku, akta zaczynają się też od zwrotów: *in nomine domini. Amen; noverint universi et singuli, notum sit omnibus et singulis, quod veniens, sciatis haec, nos jurati.*

Pomienione formuły poprzedza data, lub po nich następuje. Otrzymuje się wrażenie, że wogóle zwroty i formowanie aktu są tu swobodniejsze i więcej urozmaicone, niż w aktach sądów grodzkich i ziemskich.

Wielką jest zasługa sądu wiejskiego, że w drugiej połowie wieku XVII wprowadza do aktów język polski, którego trzyma się aż do czasu upadku dawnej Rzplitej, gdy tymczasem akta sądów grodzkich, ziemskich i trybunalskich trzymały się niewolniczo łaciny do tegoż czasu z wyjątkiem ziemi oświęcimsko-zatorskiej, a także i siewierskiej, gdzie przejściowo w wiekach XVI i XVII używano języka polskiego, aby potem znów do łaciny powrócić; dla tego też akta dawnego sądu wiejskiego stanowią cenny materiał dla badań nie tylko prawniczych lecz i językowych.

Ślady niektórych pomniejszych czynności notarialnych, załatwianych już w czasach ostatnich przez sędziów pokoju i sądy gminne,—przetrwały w artykule 220 ustawy notarialnej dla b. Królestwa Polskiego.

Akta wsi Trześniowa, ogłoszone przez Helenę Polackównę, obejmują tylko pierwszą ich księgę i sięgają roku 1609. Nie mając pod ręką, spoczywających w archiwach, dalszych aktów trześniowskich, wobec tego, że i inne księgi małopolskiego sądownictwa wiejskiego dotyczą czasów późniejszych, zacerpną-

łem z ksiąg owych, w wydaniu prof. B. Ulanowskiego, akta dobrowolnego sądownictwa wsi „Skotniki“ z wieku XVIII oraz akt wsi „Tyniec“ z wieku XIX.

O aktach lawniczych starej Warszawy.

Nawiązując do wzmianki o aktach mieszczańskich w I części moich „Studjów i materiałow do dziejów notarjatu w Polsce“, należy poświęcić nieco uwagi na tem miejscu aktom dobrowolnego sądownictwa mieszczańskiego dawnej Warszawy, pierwsza księga których została wydana przez Warszawskie Archiwum Główne, pod tytułem „Księgi lawnicze miasta starej Warszawy z XV wieku“.

Niektóre akta: wsi „Skotniki“, wsi „Tyniec“ oraz starej Warszawy, dotyczące sądownictwa dobrowolnego, zostały umieszczone w pracy niniejszej po aktach trześniowskich.

Pomieniona księga lawnicza starej Warszawy obejmuje lata od 1427—1453; sąd zwie się tu *iudicium banitum* (*parvum, emptum, magnum, comune, generale*); akta pisane są w języku łacińskim, zrzadka w niemieckim.

Sądząc z systematyczności i porządku w prowadzeniu księgi, należy wnioskować, że księga jest czystopisem, układanym na mocy notatek bruljonowych, a nie protokołem posiedzeń sądów gajonych. Przeważna część aktów dotyczy umów, — wyrażonych w formie krótkich zapisek, informujących o treści zawartych transakcyj.

Akta, zaczerpnięte z pierwszej księgi sądowej wsi Trześniowa.

Commutatio, frimark, zamiana.

Anno 1473. Anno domini M^oCCCCCLXXIII. *Iudicium extitit banitum per providos viros Nicolaum viceadvocatum et septem scabinos. Coram quo iudicio veniens feria tertia post festum Purificacionis Marie (9 luteo) Passek recognovit, quia solucio sibi facta a Petro alias Smolka pro comutacione agri, quia dedit agrum pro agro et tres marcas adidit Petrus Smolka*

Paulo et idem Paulus debet agrum deliberare annum et diem et super hoc dictus Paulus fideiutores posuit annum et diem. Insuper dictus Smolca dedit ius scabinorum.

Anno 1586. Idem cum Andrea Woitaniowicz Stanawczy oblicznie Jendrzej Woitanowycz przed prawem zagaionem nie-przypędzony any przymuszony, alie dobrowolnie y yawnie iest zeznał ze s they roilley, która ma frimarkiem Jadamem Woitaniem, strikiem swem, dosicz vczynił woith wssitkiem stronom, które miały bliskosz swą na they roliey, na ktorey sziedzy then ze przerzeczonzy Jendrzey Woitaniowycz, s czego szye y wyrzekly, a on thakowem ze obyczaiem ma wyplaczycz tę rolią, na ktorey sziedzy Yadam Woytan, woit, thym stroną, które maia bliskosz, a gdzieby temu dosicz nie vczynił Jendrzey, tedy szie thak obliguie y zapissuie zarasz puszcycz the rolią, na ktorey sziedzy, woithowy albo potomkom iego krom wszeliakiego zadawania prawnego, czo thenze wiouth dlia liepszego swadecztwa prawu grossem swem oblozil.

Inscriptio certi debiti, dług.

Anno domini 1562. Coram eodem iudicio stans personaliter laboriosa Barbara Aluatkoua sana mente et corpore recognovit, quod debita esset tres florenas predicto laborioso Sebastiano Ribus, quos debet persolvi ex rate anni huius videlicet anni 1562 marcam, alias vero pecunias debet persolvi predicta Barbara Haluathka ad annos futuros videlicet 12 gr., quod dictus Sebastianus Ribus memoriale solidavit iuxta iuris formam.

Anno domini 1577. Eodem iuditio banitto. Sthana-wszy oblycznie Jan Klymek zeznał dobrowolnie, ysz wynien przerzeczonemu Marcinowzy Karwathowy grzywien 5, kthore oddawa mu u thego przerzeczonego Jendrzej Woitania wibierac na rathi na przednieisze wyszei mianowane, ysz zadnei in-szi dluznik nie moze bracz prendzi nad thego Marcina Karwa-tha asz do zupelnei zapłaty iego, czo ten Marcin Karwath za-lozył groszem szwom i zapyszał.

Divisio bonorum alias wydzyal.

Anno 1420. Sciatis hec, domine iudex dicte Iohannes, notum sit vobis et septem iuratis et communitati tote, quod venerunt duo fratres patruales videlicet Michael Thussicz et

Stanislaus Crop ante banitum et stans Stanislaus dixit Michaeli: da partem meam, tunc Michael dedit partem sibi de omnibus et quartam partem agri et in agro meo nichil habet.

Anno 1550. Idem cum eodem. Stans personaliter coram iudicio banito dictus Adam Kloda recognovit palam, quod recepit ad se ex isto agro, quem vendidit dicto Paulo Mascula alias *zyvyszny* duas vaccas et duas iuvenes vitellas a dicto Paulo Mascula alias *vydzyalu*, que divisio spectabat super hanc Barbaram sororinam ipsius, super quod memoriale positum est.

Emptio-venditio, przedanie, targ.

Anno 1428. Notum sit universis et singulis presens registerum nostrum audituris, quod Gregorius dictus Jachnicz vendidit agrum suum Martino Thabyssowycz pro undecim marcis. Idem Martinus persolvit totam pecuniam pro eodem agro. Idem Gregorius recipiens pecuniam suam promisit sibi, quod nunquam habebit nulla amicis suis neque ab ipso neque a pueris suis perpetuis temporibus. Idem Martinus Thabyssowycz posuit testimonialem pecuniam in banitho iudicio coram scabinis et fide dignis, et hoc coram Iohanne vice avvocato, Nicolao Pachlezrowycz, Petro Swethowycz, Andrea, Nicolao, Iohanne, Gregorio Grabecz, Stephano Thabyssowycz et ceteris fidedignis ista protestacio est facta. Hec acta sunt in banitho iudicio in die sancte Scolastice sub anno domini Mi^o CCCC^o XXVIII etc. (*10 luteo*).

Anno domini 1599 stal sye yest sąd wyełky zagayany we wtorek po s. Walantem (*16 luteo*), który to sąd yest zagayany przez nye lethwoyta, Adama Woytanya, przesz syedm lauycznych, to yest Maczyey Sbygyen, Tomek Dydak, Stanysław Dydak, Jan Slip, Bartoss Dębny, Woyczyech Maczyąg, Wawrzek Czysz. Do tego prawa wysse opysanego przystapywszy Madeyowa wdowa synem swoim Maczyeyem, będąc ona szdrowa na czyele y na vmysle, wysznala dobrowolnye, yze przedala ymyenye temv to synowy swemu, Maczyeyowy za grzywyen sternasczye, w kasdą grzywnę lycząc po grosi 48, i pvsza ta mathka synowy swemu konye, wosz kouany; ten to Maczyey Madey kładze pod rosę syeloną grzywyen pyecz, który ten zadatek matka yego byerze do rąk swych, przy tem tesz ze to Maczyey Madey y pczoly

kvpyl v mathky swey, ktora ta mathka czyny mocznem na tem wsythky wysey opysanem, yako syna swego, czo slyszcz Maczye Madey grosem swem opravyl i lythkvpm podpyl, ktora ta rola lezy myedzy rolamy z eydney strony Marczyn Dydaka, sz drugzey strony Walanty, wnęk.

Fideiussio, cautio fideiussoria, rakoyemstwo.

Anno 1542. Martinus Pyettryk cum Iacobo. Sub eodem iudicio banito. Quomodo stans ante iudicium Martinus Pyettryk rogavit Iacobum de Lwbatowa cum Noszka, quod sibi annuales pecunias habet expectare ad festum sancti Iacobi. Fideiusores pro Martino Ian Conyeczny, Albertus Pyettryk, Ian Zyemyanyn, Adam Cordetko, Mathias Nabdla, Iurek.

Inscriptio in vim reemptionis.

De anno domini M^o CCCC^o LXVII. Coram iudicio banito viceadvocato et septem iuratis veniens honestus vir Stanek taxam invit pro quartale agri pro media quarta marca soluta a Petro dicto Smolka, iam recepit totalem peccuniam ipse dictus Stanek alias Szocha[†] ita, quod libere et pacifice debet tenere ipse dictus Szmolka ab ipso dicto Stanek, ab ipsius pueris et posteribus et aliis quampluribus amicis suis, sed ac tamen dumtaxat dum evenerit aliquis cum peccunia parata, extunc ipse dictus Petrus Szmolka debet cedere ipsum quartale agri per medium peccunie solvendo super duos annos iuxta taxam huius agri et super hoc ipse dictus posuit suum ius scabinale coram iudicio banito. Insuper ipse dictus Petrus Szmolka cedit medium segetum iuxta censum istius agri etc.

Obligatio, invadiatio, zastaw.

Anno domini 1482. Coram nobis Petro Szmolka viceadvocatum una cum septem iuratis Wolowyecz *szastavyl Curpetkowi* tabernatori septem grossos sine sex obulos *straly* et falkastrum, tunc Curpetko posuit in octo dominicis et quando venerunt octo dominice tunc dixit Curpthko: iam est meum vel non, tunc ius *szkaszalo*, est tuum et ad hoc posuit suum solidum.

Anno 1597. Anno domini 1597. Sąd yesth w y e l k y z a g a y a n y, ktory yesth sprawowany we wtorek przed ś. Walantem (*11 lutego*), ktory tho sąd yest sprawowany przez

Adama Woythanya, woytha trzessnyowskyego, y przesz
szyedmy lawycznych, to yesth Maczyey Szbygyen, Thomass
Dydakowycz, Stanisław Dydak, Jan Slep, Barthosz Dębny,
Woyczyech Maczyag, Stanisław Woythan, przy bythnosczy
slachehneho pana Nothoczkyego. Do tego prawa wyssey
opyssanego przystapywszy oblycznye Jan Tabyss, nye bę
dacz przymuszony any przyniewołany, alie dobrowolnye wy
sznal, ze wsyal trzy grzywny od SSymona Masskvy zasta
wv, która roley belo w zastawye pvlczwyartek, którą bel za
stawyl nyebosczyk oczyecz yego, to on wykvpyl.

Solutio, zapłata.

Anno 1438. Nos scabini una cum tota communitate pu
blice fatemur, quia Nicolaus sartor solvit nobis marcam ex inte
gro, quam dederamus super agrum ecclesiasticum, videlicet
quem emeramus aput Swenthoslaum etc.

Anno 1603. Anno 1603 die 14 Iunii. Zapisz Sebastiana
kaczmarza z własnem oyszem swym, Stanisławem, o ostatnią
ratę płaczenia pieniędzy, który zapisz jest wysey napisany
y pod pierwszą ratę 10 grzywien zapłacony, a targ własny
opisany grzywien 20. według vmowy, iako syn z oiczem a wła
śnie y słusnie puszcza mu dobrowolnie karczmę według kupna
wyssey opisanego. Przy thym zapisie ostatku beli vczciwi lu
dzie przysięgli, którzy prawu przynależą: naprzod woith Woi
ciech, Mathysz Zbygien, Tomasz Dydak, stanisław Dydak,
Jan Hepa, Barthosz Dębny, Laurencius Czysz. Puscziel mu
karczmę ze wsytkiemi dobrami, aby trzymał Sebastiana karcz
marz y z żoną swoją własną y teraznieiszą Barbarą y z dział
kami swemi pod tą samą wyssei opisaną, czo prawo przyięło,
a sobie ten kaczmarz swym grosem założył.

Testamentum.

Anno domini 1489 quarta feria proxima post Andree (2
grudnia) hora vesperearum vel quasi in domo Galli molendina
toris. Circumspectus predictus Gallus molendinator conside
rans metitudinem vite sue et volens sibi de suis bonis testa
mentum facere et existens licet langwens corpore, attamen sa
nus mente et cum consilio amicorum suorum, tum et bene de
liberato animo vocatis iuratis ad hoc specialiter in domum
suam videlicet Mathiam Thabysz, Clementem, Paulum Pawlyk,
Petrum viceadvocatum Smolka, Nicolaum Flyak kmethones de
Trzessznyow, coram quibus legavit pro anima sua: primo in

hospitale in Crosznam unam marcam primam, item ad ecclesiam in Jaschonow duass marcas secundam pecuniam, item in Sanok unam marcam ad hospitale, item Agnethe sorori sue unam marcam, item Andree unam marcam filiastro suo, item marcam unam pro cera ad faciendas candelas seu luminaria ad ecclesiam in Jaschonow, item apistretum legavit Iohanni Liszek, de quo semper ceram debbit ad ecclesiam dare eviterne, item vacam unam legavit Margarete pro servicio uxori Iohannis Liszek, item legavit Iohanni Liszek duas marcas in predicto molendino pro ipsius servicio, item a necessaria ad laborandi rotas eidem Iohanni legavit, item legavit bellistam Mathie Thabisz ad vendendum et ipse vendendo debet misas apreciare, apistretum, quod est in borro domini capitanei.

Anno 1579. Coram iudicio banito. Stalo szię przy vczczywych Adamie woiczie, Stanislawie Kosku, Didaku Janie, Matisie Zbygniewie, Simonie Reszu, Mathisie Halwatku, Janie Ziemianinie, Matisie Debnego. Adam woith Trzesznio. Wszyszczmy smiertelny, a dla lepszy pewnoscy zapisacz ięm roskazuie grosem swim, isz oicizna moya iesth własna na thim imieniv, to iesth rola, która liezy miedzi Kłodą Adamem, a miedzy Chanaykiem Symkiem z obu stron, którą oiciznę trzyma sinowiecz moy, Stanisław Woithan, Janow syn, v summy, którą ma grzywien 6, dokłodaiaz się za siedm... oiciznę swą własną oswobodzicz y wikupicz mam wołyą czego my prawo sprawiedliwie pozwolilo, mnie any thamtey stro nie nie folguiancz tylko sprawiedliwosc znayacz, do czego są swiatkowie przy testamencie Stanisław Kozek, Jan Didak, isz ya bendę powynien placzicz rathe themu to sinowczowy swemu według summy w sapisie, a ya na kazdą summe respondowacz powynien, na czo pamiętne polozil; ony mogly sobie w nych lecziecz, mlodicz pisacz, czo cheziely, theras ya chce wiedzicz o swy oiciznie.

Akta sądownictwa dobrowolnego, zaczerpnięte z księgi gromadzkiej wsi „Skotniki“.

Dział spadkowy (zrównanie sched).

7452. Działo się w Skotnikach d. 15 września r. 1707. — Stanąwszy dobrowolnie y nieprzymuszenie przed urzędem przysiężniczym y xsięgami gromadzkimi siostry dwie rodzone nazwane Łatanianki przezwiskiem po oycu swoim Marcinie Łatanym, tez wzwyz pomienione siostry przezwiskiem Ła-

taniarki., starsza siostra Zofia alias zona Iędrzeja Norczyka, siostrze swoiey rodzoney Reginie, która to Zofia, starsza córka Marcina Łatanego, przebrawszy posagiem siostry swoje młodszą Reginę od rodziców swoich, iako ich rodzice postanowili, ponieważ Regina córka młodsza Łatanego Marcina nie mając tej wyprawy i posagu, rodzice posazyli ją gruntem alias ćwiercią roli y ochędostwem, iakie mogło bydz po śmierci oycy swoiego, też siostry przezwiskiem Łatanianki porównały się samey sobą, starsza siostra Zofia, zona Iędrzeja Norczyka, młodszey siostrze Reginie przywrocila, która przebrała posagiem fl. 65. A taz młodsza siostra Regina y z mezem swoim Matyaszem Malcem, starszej siostrze Zofii w głos zeznawszy y te słowa wymowiwszy: puszczam y odaię siostrze swoiey rodzoney Zofii półćwierci roli y z mężem swoim Matyaszem Malcem wiecznemi czasy y na potomstwo iey, y podpisała się krzyzykiem †. Przy czym byli ludzie wiary godney, przysiężni Skotnickcy: Szymon Gawłowicz, woyt Skotnicki, Stanisław Kępa, Ian Weisło, Ian Setman, Stanisław Bula, Woyciech Guzy, Szymon Olexy. — Walenty Struzek, pisarz gromady.

Przyznanie długu i darowizna.

7487. Działo się w Skotnikach d. 23 lutego r. 1754. — Przed urzędem woytowskim przysiężniczym y aktami gromadzkimi Skotnickimi, stanawszy dobrowolnie a nieprzymuszenie uczciwa Reyna Mazurowa w głos zeznała, iako winnam dziewczę służący u mnie zło. 50 zaśłuk, których nie mam z czego zapłacić, ale na półćwierci roli własny swoy zapisuię te 50 zło., po moy śmierci wolno będzie successorom wrocić zło. 50, a półćwierci roli odebrać iako swoje, y puł stodoły od chałupy daię tej dziewczę, ponieważ mi służyła kilkanascie lat wiernie, po moy śmierci wolno y będzie to pułstodoły rozebrać albo przedać, jako y się podoba, a ona mnie powinna do śmierci dohować przy sobie y posłuszna byc we wszystkim. Przy tym byli ludzie wiary godni: Matyas Kępa, woyt Skotnicki †, Ian Krasny przysiężny †, Tomasz Rowniatka †, Reyna Mazurowa †.

Pokwitowanie.

7507. Działo się w urzędzie Skotnickim d. 8 marca r. P. 1798. — Gdy ia Kantey Siwczak, którym był w służbie przy woysku cesarskim, a gdym się powrocił do wsi Skotnik na urloб, dopierożem się udał do posesi y po rodzicach swoich, która Giertruda a bratowa moja na tę samę posesię otrzymała

prawa od Zuzannej a matki tego Kantego Siwczaka, a gdy Kantey Siwczak posędem w prawo z tą Gertrudą a bratową swoją, iak do urzędu voytowskiego tak y do zwierzchnoci dworskiej tak temuz Kantem Siwczakowi przysadzili, iak urząz voytowskiej tak y zwierzchność dworska zło. 72, z tęg przyczyny, ze ten Kantey Siwczak przy tym prawie nie był, tak ten Kantey Siwczak odebrał do rąk swoich te zło. 72 y unę kwituie, ze nie będzie miał żadney pretensiy do Giertrudy a bratowy swojej, ani do potąmków ich wiecznemi czasy, y na to sie podpisuie: Kantey Siwczak †, przyczym byli ludzie wiarey godney: Kazimierz Chaytek voyt Skotnickiey †, Iakub Kępa przysięzny †, Łukasz Gielmonda przysięzny †, Iozef Zyla przysięzny †, Błazey Chaborowicz przysięzny †, Martynus Chatkowskiey, pi-saryo gromackiey.

Akt z księgi gromadzkiej wsi „Tyniec“. Kupno — sprzedaż.

7329. D. 9 Maia 1824 roku nizey podpisany wezwany byłem do urzędu gromadzkiego od siostry moiey Konstancyi Wroblowskiej, ktora tamze w obecności swiadkow namowiła mnie, abym od niey kupił połowę stodoły mnieyszą, od oycy testamentem dla niey legowaną, mowiąc do mnie w następuiący sposób: „Poniewaz kupiles u oycy większą połowę stodoły za zł. 30, ia zaś mam mnieiszą drugą połowę od oycy dla mnie legowaną y teraz pieniędzy potrzebuie, więc tę moie połowę odkup odemnie, za którą iako od brata nie żądam tylko złp. 18, zaczym przy swiadkach tez 18 zł., dałem iey a siostra zleciła mi prawo uzywania stodoły całej, iako iuz moiey wcale za pieniądze maiącey nie sukcesjonalney. Co wszystko w urzędzie gromadzkim u Marcina Kaczmarczyka, iako na ten czas voyty i w przytomności swiadków działo się. Datum w Tyncu, d. 9 Maia 1824. Benedykt Marczyk kupiciel †, Konstancya Wroblowska przeda-ia †, Marcin Kaczmarczyk voyt †, Wojciech Lelonek przysięzny †, Wincenty Mazurkiewicz swiadek †, Kaetan Gąsiorek swiadek †, Wojciech Smiech swiadek †, Fr. Stępkowski pi-sarz mp.

Akta z ksiąg ławniczych miasta starej Warszawy z XV wieku.

Kupno — sprzedaż.

Item veniens ad iudicium banitum Laurencius Pirka cum Mathia Szuszką, recognouit idem Pirka, quia emit ortum apud

Szuszką pro XII sexagenis et iam exsolvit totum, nisi adhuc tenetur quinque sexagenas minus XIII grossis exsoluere ad Nativitatem domini (25 dec. 1427), Factum est anno XXVII^o.

Zapis pierwszeństwa na nieruchomości (potioritas).

Item veniens ad iudicium banitum Michael faber protestatus est super domum Jacussii Promnik in LIII grossis, quod sit primus et principalis preter omnes alios creditores. Factum est anno XXVII^o post festum Nativitatis Marie (12 sept.).

Donatio.

Item veniens ad iudicium banitum Hanna Ziota Dura recognovit coram avvocato et scabinis, quia dedit VIII sexagenas comunis monete super muris Pachol et recognitionem si fuerit plus, hoc etiam dabit, et hoc dedit super parietem. Factum est anno XXVIII^o feria sexta proxima ante Laurencji (6 aug.).

PLAN PRAC ARCHIWALNYCH.

w celu określenia ważniejszych momentów w dziejach notariatu polskiego i przeprowadzenia historyczno - porównawczej analizy aktu notarialnego w Polsce przedstawiałyby się w następujący sposób:

kwestja językowa,

domniemanie co do zeznawania aktów:

1) najdawniejszych, 2) przed sądami kasztelańskimi i 3) w kancelaryj sejmowej;

akta zeznawane:

przed starostą generełnym wielkopolskim,

w metryce królewskiej,

przed kancelarją miejską,

przed sądami: grodzkimi, ziemskimi i trybunałskimi;

przed sądami wiejskimi;

akta:

notariatu cesarskiego,

notariatu apostolskiego,

dawnego notariatu na Litwie i Rusi,

akta w okresie rozbiorów.

TREŚĆ.

Domniemanie odnośnie aktów najdawniejszych, a także odnośnie stosunku sądów kasztelańskich oraz kancelaryj sejmowych do sądownictwa dobrowolnego w dawnej Polsce	4
O języku w aktach sądownictwa dobrowolnego w dawnej Polsce	5
Dawne sądownictwo dobrowolne sądów wiejskich	8
O aktach ławniczych starej Warszawy	13
Akta, zaczerpnięte z pierwszej księgi sądowej wsi Trześniowa	13
Commutatio, frimark, zamiana	13
Inscriptio certi debiti, dług	14
Divisio honorum alias wydzyal	14
Emptio — venditio, przedanie, targ	15
Fideiussio, cautio fideiussoria, rekoyemstwo	16
Inscriptio in vim reemptionis.	16
Obligatio, invadiatio, zastaw	16
Solutio, zapłata	17
Testamentum	17
Akta sądownictwa dobrowolnego, zaczerpnięte z księgi gromadzkiej wsi „Skotniki“:	
Dział spadkowy (zrównanie sched)	18
Przyznanie długu i darowizna	19
Pokwitowanie	19
Akt z księgi gromadzkiej wsi „Tyniec“	20
Kupno — sprzedaż	20
Akta z ksiąg ławniczych miasta starej Warszawy z XV wieku:	
Kupno — sprzedaż	20
Zapis pierwszeństwa na nieruchomości (potioritas)	21
Donatio	21
Plan prac archiwalnych	21

TEGOŻ AUTORA:

1. ZARYS DZIEJÓW NOTARJATU W POLSCE.
2. O IZBACH NOTARJALNYCH.
3. STUDJA I MATERJAŁY DO DZIEJÓW
NOTARJATU W POLSCE. CZĘŚĆ I.